Cena 400 Mk.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 10.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 12.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową .... 14.000 Mk.
Zagranicą .... 28.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 400 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 1.500, w tekście m. 1.000
Nekrologi 1.500 mk. zwyczajne 800 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 126 (7461) Piątek, dnia 8 Czerwca 1923 r Rok XXXI

TELEGRAMY.

Powrót Prezydenta Rzplitej z Wielkopolski.

POZNAŃ. O godz. 8-ej m. 50 rano odjechał p. Prezydent z Zamku na dworzec.

Na stacjach, poprzedzających Wrześnię, a więc: w Swarnędzu, Kostrzyniu i Nakli, pociąg zwalniał biegu, a zgromadzona na peronach rzesza dzieci oraz ludności witały Dostojnego Gościa radosnemi okrzykami. Te same objawy spotykało się zresztą na całym szlaku przejazdowem od Poznania do Warszawy.

O godz. 10-ej pociąg stanął na dworcu we Wrześni. Zgromadziły się tutaj liczne delegacje przedstawiciele duchowieństwa, okolicznego ziemiaństwa, oraz samorządów gminnych.

W Strzałkowie, gdzie powitanie było również owacyjne, Pan Prezydent pożegnał wojewodę poznańskiego, Bnińskiego, oraz towarzyszące mu z Poznania osoby, dając wyraz swemu zadowoleniu ze sprawności organizacyjnej, wykazanej w przyjęciach na ziemi Wielkopolskiej.

Pierwszym postojem na terenie b. Kongresówki była Słupca, gdzie powitał p. Prezydenta starosta miejscowy, Rybałowicz, oraz właściciel majątku Cienin, Karczewski. W Koninie, po powitaniu p. Prezydenta przez starostę p. Augustow skiego, oraz ks. kanonika Magota, wygłosił przemówienie senator Ludomir Pułaski, wyrażając imieniem sfer ziemiańskich radość z powodu objęcia przez p. Prezydenta najwyższej godności w kraju, co stanowi rękojmię harmonijnego ułożenia się stosunków wewnętrznych. Po tem przemówieniu p. Kwilecka wręczyła p. Prezydentowi bukiet żywego kwiecia.

W Kole zwracało uwagę malownicze udekorowanie stacji. Starosta Wilski przedstawił p. Prezydentowi reprezentantów miejscowych organizacji społecznych oraz wójtów gmin, dział wa zaś szkolna odśpiewała chóralnie szereg piosenek. Szczególną serdecznością i patrjotyzmem tchnęło przemówienie burmistrza miasta Klimaszewskiego, który ofiarował p. Prezydentowi chleb i sól na ozdobnym talerzu, wykonanym w miejscowej fabryce porcelany.

WARSZAWA. O godz. 5 i pół po południu prezydent Rzeczypospolitej wrócił do Warszawy. Na dworcu oczekiwali prezydenta minister kolei Karliński, kierownik min. spr. wojsk. generał Osiński, generałowie: Pogorzelski i Suszyński, zastępca komisarza rządu, Betkowicz. Prezydent przeszedł przy dźwiękach hymnu narodowego przed frontem kompanji honorowej, poczem wjechał do Belwederu.

Rekwizycja kościoła Św. Katarzyny w Petrogrodzie.

WARSZAWA. Jak donoszą z Moskwy. W przyszłym tygodniu Wcik ma rozpatrywać sprawę zatwierdzenia rekwizycji gmachu kościoła Św. Katarzyny w Petrogradzie.

Strajk rolny na G. Śląsku

BERLIN. Na niemieckim G. Śląsku wybuchł wielki strajk robotników rolnych. Strajk rozszerza się z gwałtowną szybkością i objął dotychczas 16 okręgów. Robotnicy domagają się podwyższenia płac. Dotychczasowe płace wyno siły 9300 marek niemieckich tygodniowo.

Faszyści przed sądem bawarskim

BERLIN 7. Na wczorajszem rannem posiedzeniu w monachijskiem procesie o faszystowski spisek w Bawarji przesłuchiwano w dalszym ciągu oskarżonego dr. Fuchsa. Przesłuchiwanie nie przyniosło żadnych rezultatów. Fuchs milczy, albo powołuje się w dalszym ciągu na dwóch oskarżonych, którzy w tajemniczy sposób popełnili samobójstwo.

Pozatem przesłuchiwano studenta Konrada Gutermana uczestnika walk na G. Śląsku i członka związku Bluechera. Nacjonalistyczny ten student opowiadał o jakimś tajemniczym francuzie nazwiskiem Kreuzer, który jakoby obiecywał życzliwą neutralność Francji wobec faszystowskiego zamachu. Władze sądowe chcą widzieć w Kreuzerze pułk. Richerta z misji wojskowej francuskiej w Bawarji. Te próby tendencyjnego wypaczenia sprawy zostały pokrzyżowane na popołudniowem wczorajszem posiedzeniu. Oskarżony Munk, który był jednym z najpierwszych uczestników spisku stwierdził, że ani o pułk. Richercie, ani o żadnym przedstawicielu Francji spiskowcom nie było nic wiadomo.

Czesi chcą być z nami w przyjaźni

PRAGA. „Narodni Listy" organ Kramarza, omawiając eksposé Witosa między innemi: „I my sądzimy, że należałoby doprowadzić do lepszych stosunków między obu państwami. W Polsce jednak musi ustać niechęć wobec nas. Co do ustępstw terytorjalnych (Jaworzyna P. R.), to za ich cenę nie będziemy kupować przyjaźni polskiej. Polacy muszą sami uznać, że ich dotychczasowe postępowanie nie mogło przy czynić się do nawiązania sąsiedzkich stosunków.

Niemcy znów się pocieszają

BERLIN. Według informacji „Vossische Zeitung" z Londynu francusko-belgijsko-angielska wymiana zdań w sprawie odszkodowań miała doprowadzić do następujących rezultatów: po pierwsze suma ogólna ma być określona na 50 miljardów marek w złocie: po drugie aljanci skłonni będą przyjąć belgijski punkt widzenia (gwarancja spłat przez udział aljantów w wielkich przemysłowych przedsiębiorstwach niemiec kich). Anglja gotowa byłaby wpłynąć na Stany Zjednoczone w sensie zmniejszenia długów fran cuskich i włoskich wobec Ameryki. Niemcy ze swej strony musiałaby się zobowiązać do współdziałania w uregulowaniu zmniejszonych długów Francji i Belgji.

Jak oszczędzają w Sowdepji

HELSINGFORS. Według obliczeń urzędowych kwota złożona w 10 kasach „oszczędnościowych" sowieckich wynosiła do dnia 1-go maja 15 miljonów rubli. Nikła ta suma w porównaniu z przedwojennymi kwotami wkładek oszczędnościowych daje obraz zubożenia ludności w Rosji i niezaufania do „kas oszczędnościowych sowieckich.. Przeciętnie bowiem w przedwojennych czasach gotówka w kasach oszczędności wynosiła półtora miljarda rubli w złocie Systemy bolszewickie rekwirowania co jakiś czas prywatnego mienia odstraszały ludność i oduczyły zupełnie czynienia oszczędności.

Z konwentu senjorów.

WARSZAWA 7. Wczoraj obradował konwent senjorów, który rozstrzygał 2 sprawy, mianowicie sprawę komisji i terminu obrad sesji. Co do komisji postanowiono, że podział miejsc w komisjach ma nastąpić według systemu De Hondta, na zasadzie liczebności klubów. Wskutek tego ludowcy stracą jednego przedstawiciela na rzecz grupy Dąbskiego. Sprawę podziału prezydjów odroczono do jutra, przyczem kluby mają się same porozumieć. Następne posiedzenie w sobotę — jak zapowiedział marszałek a kolejne we wtorek.

Wyrażono przytem opinję, aby sesja skończyła się najpóźniej do 5 lipca. Co do programu prac marszałek zwrócił się do rządu i dopiero po otrzymaniu odpowiedzi, przedstawi program konwentowi.

Rozwiązanie związków komunistycznych.

WARSZAWA 7. Sąd okręgowy warszawski rozwiązał następujące związki zawodowe: opanowane wyłącznie przez komunistów i to przeważnie żydów: oddział warszawski zw. zawodowy robotników przemysłu chemicznego, centralę i oddział warszawski zw. zaw. robotników przemysłu budowlanego, oraz centralę i oddział warszawski zw. zaw. robotników przemysłu skórzanego.

Wydanie sądom posła Anusza

WARSZAWA 7. (Telef. od wł. kor) Na wczorajszem posiedzeniu Komisji regulaminowej uchwalono wydać sądom pos. Anusza, oskarżonego o obrazę w druku posła ks. Lutosławskiego. Za wydaniem głosowała prawica i N. P. R., natomiast „Piastowcy wstrzymali się od głosowania. Poseł Anusz — jak wiadomo — należy obecnie do grupy pos. J. Dąbskiego.

Szykany spłoszyły kuracjuszy z W. Miasta

GDAŃSK 7. Według doniesienia „Dziennika Gdańskiego" kuracjusze z Polski unikają wynajmowania mieszkań w obrębie Wolnego Miasta ze względu na szykany czynione Polakom na każdym kroku. Publiczność polska chętnie poszukuje mieszkan na wybrzeżu polskiem.

Mianowanie.

WARSZAWA. 7. P. Stanisław Makowiecki b dyrektor dep. kredytowego ministerjum skarbu, został mianowany członkiem naczelnej dyrekcji P.K.K.P

Solidaryzacja oficerów.

WARSZAWA 7. (Telef. od wł. kor) Do Ministra spraw wojskowych zgłosiła się wczoraj delegacja złożona z 18 oficerów armji czynnej, którzy oświadczyli, że solidaryzują się z treścią artykułu p. t. „Armja bez Wodza", za którego umieszczenie w „Polsce Zbrojnej" redaktor mjr. R. Kwiatkowski skazany został na 2 tygodnie odwachu. Delegaci zaznaczyli, zarazem, że i pragną dzielić los uwięzionego

Delegacja urzędników państw. w Sejmie.

WARSZAWA 7. (Telef. od wł. kor) Wczoraj przybyła do Sejmu delegacja Związku Stow. Urzędników państwowych, która marszałkowi Senatu i Sejmu oraz przewodniczącym większych klubów, złożyła memorjał z żądaniem odpowiedniego uposażenia urzędników z wyższem wykształceniem.

Z giełdy.

WARSZAWA (Telef. od wł. kor) 7. Notowania końcowe giełdy curychskiej z dn. 6 b.m.: Berlin 0,0076, Holandja 217,40, Nowy York 554,75 Londyn 25,66, Paryż 36, Medjolan 26,05, Praga 16.60 i pół, Budapeszt 0,10, Bukareszt 2,95, Belgrad 6.65 Sofja 6, Warszawa 0,0098, Wiedeń 0,0078, austrjackie stemplowane 0,0078 i ćwierć.

Projekt preliminarza budżetowego.

WARSZAWA 7. (Telef. od wł. kor) Projekt preliminarza budżetowego na III kwartał b.r. przedstawiony zostanie Sejmowi już w dniach najbliższych i prawdopodobnie załatwiony będzie jeszcze w sesji bieżącej. Min. Grabski w liście do marszałka. Rataja uzasadnia konieczność spiesznego załatwienia tej sprawy przez Sejm.

Pokój bonów złotych

WARSZAWA 7. (Telef. od wł. kor) Do chwili obecnej ze sprzedaży bonów złotych Skarb Państwa uzyskał 230 miljardów marek pol.

Nadzór nad spekulantami walutowemi.

WARSZAWA 7. (Telef od wł kor) Celem roztoczenia nadzoru nad instytucjami kredytowemi, bankami, domami bankowemi i kantorami wymiany ustanowiona została w Ministerjum skarbu specjalna delegatura, której zadaniem jest kontrola nad operacjami walutowemi i dewizowemi przez osoby do tego upoważnione. Na czele tej Delegatury stanął p. Edmund Statkiewicz, dotychczasowy dyrektor Departamentu kredytowego.

Zwiększanie wpływów podatkowych.

WARSZAWA 7. (Telef. od wł. kor) Zmniejszające się znacznie z miesiąca na miesiąc zadłużenie Skarbu Państwa w P. K. K. P jest następstwem, zwiększonych wpływów podatkowych (głównie z podatków pośrednich) oraz opłat skarbowych kolejowych i pocztowych.

O stan gazownictwa wojskowego.

WARSZAWA 7. (Telef. od wł. kor) W Komisji wojskowej płk. Zagórski wygłosił wczoraj referat o stanie gazownictwa wojskowego, nad którym wywiązała się dyskusja. W rezultacie uchwalono podnieść budżet na cel powyższy.

Dyskusja nad expose w piątek

WARSZAWA 7. (Telef. od wł. kor) Porządek dzienny piątkowego posiedzenia Senatu zawiera tylko jeden punkt; dyskusja nad expose rządowem.

Nowy projekt ustawy w odbudowie kraju

WARSZAWA 7. (Telef. od wł. kor) Na posiedzeniu Komisji zabudowy Kraju, przyjęto wniosek, aby rząd jaknajrychlej przedstawił Sejmowi nowy projekt ustawy z odbudowy kraju. Uznano zarazem za pożądane przejście od systemu subwencji do systemu pożyczek.

Spadek akcji

WARSZAWA 7 czerwca.

Nie trzeba się poddawać pessymizmowi, iż akcje obecnie spadają w kursie, pomimo obniżonej waluty. Jedno z drugim logicznie nie zgadza się, ale należy wziąć pod uwagę przedewszystkiem olbrzymią masę emisji a tem samem wielką podaż, gdyż każdy chciałby jaknajwięcej jeszcze uzyskać, by opłacić emisje i utrzymać część akcji. Akcjonarjusze nie biorą wysokich tantjem a dywidenda, w gotówce, nie wpływa. Na bruku warszawskim wyrośli nadludzie Nitzschego, wyrośli na mierzwie akcjonarjuszów, którzy mają po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt synekur i tacy na mocy swych żetonów, dochodów i kapitałów opanowali rynek pieniężny i wyciągają dla siebie łupy z kieszeni akcjonarjuszów. Spadek akcji jest tylko czasowy, może nawet odpoczynkowy, ale z tego położenia korzystają ci, którzy po emisjach, na jesieni, staną się Stinnesami i Thyssenami w Polsce i zgarną tanio dziś sprzedane akcje. Kto może, niechi czeka, bo na tem zyska, chociażby nawet miał nowych emisji nie wykupywać.

Banki są zmuszone do ofiar dla swoich klijentów acz i im nie łatwo, szczególniej bankom mniejszym bez starych zasobów, utrzymać się na powierzchni i dopełniać swoje kapitały do... miljarda. Już niema instytucji kredytowej, któraby nie dążyła do tego... ideału stanowiącego przed wojną zaledwie kapitał zakładowy średniego kupca. Apatja rynku jest przemijającą, potrzebna jest tylko obrona wspólna praw mniejszości akcjonarjuszów niespekulujących.

Giełda Warszawska.

WARSZAWA. New-York — 57500, Londyn 269000, Niemcy — 0.79, Paryż 3750, Szwajcarja — 10600.

Rozstrzygająca chwila dla Gdańska.

Zdaje się, iż Gdansk wszedł obecnie w fazę stanowczej walki z Polską. Mieliśmy dotychczas dużo zatargów z wolnem miastem, ale nigdy nie było jeszcze między obu panstwami takiego napięcia jak obecnie. Nie ulega wątpliwości, iż walką Gdanska z Polską kieruje Berlin i Moskwa. Dlaczego bowiem pozwala się ze strony senatu gdanskiego licznym Niemcom z Rzeszy i czerwonym gwardzistom Trockiego na spokojny pobyt w Gdansku? I dlaczego robi się trudności obywatelom polskim? Nawet żydów popiera się juz bardziej. I to wszystko na to, aby pozyskać jaknajwięcej zwolenników do walki z Polską i polskością w Gdansku.

Między Polską a Gdanskiem panuje zawsze jeszcze stan anormalny. Stosunek między obu panstwami a raczej między wielkim panstwem jakiem jest Polska, a panstwem lilipuciem jest od wskrzeszenia tego panstewka niejasny. Chociaż dużo praw Polski określonych jest w traktacie wersalskim i w konwencji polsko - gdanskiej wszystkie jasno i dobitnie, o czem każdy rozsądny i sprawiedliwie myślący człowiek nie wątpi, to jednak wynajduje Gdansk zawsze jakieś „wątpliwości" i po swojemu na sposób junkiersko - pruski wykłada sobie ustawy i artykuły do niego się odnoszące, by to wyszło na szkodę Rzeczypospolitej polskiej Gdansk, gra obecnie doskonale rolę krnąbrnego dziecka Ligi Narodów.

Ludność polska w Gdansku i na Pomorzu, jako najwięcej zainteresowana kwestją gdanską, wita wielki krok stanowczy rządu polskiego jako i społeczenstwa całego z niekłamaną radością. To też ostatnie kroki rządu zostały tu przyjęte z wielkiem zadowoleniem.

Żdenerwowanie Gdanszczan jest ogromne. Wielka część Niemców gdanskich widzi, że obecnie dla Gdanska nadeszła rozstrzygająca chwila, w której mają się zadecydować losy ich panstewka na przyszłość. I senat Gdanski jest mocno zaniepokojony przyszłym losem.

W Gdansku i na Pomorzu mówi, się z cicha i głośno nawet o wojskowem zajęciu w. m. Gdanska przez Polskę. Jak wyczuć można, połowa Gdanszczan Niemców jest za zupełnem włączeniem Gdanska do Polski, gdyż spodziewa się polepszenia stosunków gospodarczych. Istnieje jednakże wielka kontragitacja, szerzona przez żywioły, nasłane z Berlina.

Nadeszła zatem chwila rozstrzygająca dla w. m. Gdanska.

KRONIKA.

— WALNE ZEBRANIE PRZECIWGRUŹLICZEGO odbędzie się 11-go bm. w Banku Ziemi Kaliskiej, na które zaprasza się członków i osoby interesujące się powyższem Towarzystwem. W pierwszym terminie o godz. 6-ej, w drugim o 6½.

Porządek obrad:
1. Zagajenie.
2. Wybór prezydjum.
3. Sprawozdanie.
a) Z działalności Towarzystwa,
b) sekcji dochodowej,
c) kasowe,
d) komisji rewizyjnej.
4. Wybory zarządu.
5. Wolne wnioski.

Zarząd.

— PODZIĘKOWANIE.

Tow. Przeciwgruźlicze składa podziękowanie firmie „Prosna" w Kaliszu za łaskawie ofiarowane 200,000 mk..

Zarząd.

— PROFANACJA GROBÓW. W nocy wczorajszej szajka nieznanych opryszków pokradła kilka sztab żelaznych, z grobów na cmentarzach rzach prawosławnym i ewangielickim.

— TELEGRAMY ZAGRANICZNE ZDROŻEJĄ. Ministerjum poczt i telegrafów zawiadomiło podwładne urzędy, że od 10 czerwca frank złoty będzie równał się 11.000 mk. polskim. W zależności od tego ekwiwalentu będzie pobierana opłata za telegramy zagraniczne. Powyższy ekwiwalent stosowany będzie do Węgier i Rumunji.

— ILU MAMY BEZROBOTNYCH ?

Według danych urzędowych w dniu 12-go maja było bezrobotnych:

w Warszawie	9,291
w Łodzi	8,300
w Kaliszu	4,600
w Białej	4,600
w Jarosławiu	4,000

W innych miastach liczba bezrobotnych nie dochodziła do 4,000.

Ogółem w całej Polsce w dniu tym było 105,309 bezrobotnych.

W porównaniu z danemi z końca kwietnia kiedy bezrobotnych było 112,626, widzimy drobne polepszenie.

— PRZYWROCENIE STOPNI PODOFICERSKICH. Powołani obecnie na ćwiczenia szeregowi rocznika 1897 podają się często za podoficerów b. armji zaborczych, nie posiadają jednak na to stwierdzających dowodów. Ministerstwo spraw wojskowych zezwoliło odnośnym dowódcom oddziałów przyznawanie podawanych stopni podoficerskich po odbyciu ćwiczeń na podstawie wyników egzaminowo-kwalifikacyjnych.

— PROPAGANDA ANTYWENERYCZNA.

Dowiadujemy się, że dr. Klinger zachęcony powodzeniem pierwszego odczytu, wygłosi 10-go i 17 b. m. dwa odczyty na temat: „Choroby weneryczne ilustrowane barwnemi przezroczami" specjalnie sprowadzonemi z Warszawy.

Należy oczekiwać, że publiczność w zrozumieniu znaczenia poruszonego tematu dla całego społeczenstwa tłumnie pospieszy na wymienione prelekcje. W Warszawie podobne odczyty odbywają się od szeregu miesięcy z ramienia Tow. Higjenicznego i cieszą się niezwykłą frekwencją ze względu na ich aktualność w dobie powojennej.

— OSTATNI KONCERT.

W niedzielę dn. 10 b.m. o godz 8 i pół odbędzie się w sali Tow. Muzycznego na zakonczenie sezonu Koncertowego, Pożegnalny Koncert chóru pod dyr. p. J. Koszutskiego ze współudziałem orkiestry pod dyr. p. Benesza.

Całkowity dochód przeznaczony na cele dobroczynne. Wierzymy, że Sz. Publiczność pośpieszy tłumnie na ostatni w tym sezonie koncert i salę Tow. Muzycznego wypełni po brzegi.

— WYSTAWA ROLNICZA W CZESTOCHOWIE

Z powodu trudności ograniczających termin otwarcia wystawy w Częstochowie został odłożony na miesiąc sierpien r.b., a czas jej trwania ograniczony do 2-ch miesięcy.

— PENSJE W BONACH ZŁOTYCH.

Ministerjum skarbu wystąpiło z inicjatywą, by część pensji urzędniczych wypłacana była w bonach złotych, co stanowić będzie dla urzędników doskonałą ochronę wartości ich uposażenia na wypadek spadku dalszego marki polskiej.

W ciągu czerwca we wszystkich urzędach panstwowych zbierane będą deklaracje urzędników, pragnących część pensji otrzymywać w bonach; przyjmowanie bowiem pensji w bonach nie będzie obowiązkowe, lecz dobrowolne.

Pensja lipcowa będzie już wypłacona częściowo w markach, częściowo w bonach złotych.

— ZEZWIERZECENIE.

Aresztowano woźnicę Grzywka Wincentego za nieludzkie obchodzenie się z konmi;

— KRADZIEZ.

Sowinska Marja, zamieszkała Ogrody 23, zameldowała o skradzeniu jej z mieszkania przez niewiadomego sprawcę piećdziesięciu tysięcy marek pol. gotówką i dwóch poszewek na sumę 300 tysięcy mk.

— DROGA PRZEJAZDZKA.

W dniu wczorajszym około godz. 9 wiecz. jeden z rybaków wyciągnął z Prosny jakiegoś amatora łódek, który przewróciwszy łódkę wpadł do wody. Poszkodowany przy pomocy rybaka wydostał się bez szwanku na brzeg, lecz tam stwierdził, że w czasie przymusowej kąpieli wypadł mu z kieszeni portfel w którym znajdowało się około pół miljona mk.

— ZNACZNA KRADZIEZ Z WŁAMANIEM.

W nocy z 6 na 7 czerwca r.b. z magazynu gotowych ubran przy ul. Złotej Nr. 5, należącego do C. Trzaskały nieznani sprawcy skradli 5 palt, 44 marynarki, 35 par spodni i 35 kamizełek różnego koloru wartości 13 miljonów mk. Złodzieje się zakradli do sklepu za pomocą wyłamania sufitu. Tejże nocy funkcjonarjusz policji doprowadził do Urzędu Sledczego Franciszka Waszaka, znanego złodzieja łódzkiego, którego zatrzymał na ulicy z dużą paczką w której znajdowała się garderoba. Badany Waszak przyznał się do połnienia wymienionej kradzieży. Sufit wyłamał za pomocą bagnetu, który również przy nim znaleziono.

Waszak jest znany już w Kaliszu, gdyż swego czasu włamał się wraz z niejakim Wasilewskim, swym przyrodnim bratem, do sklepu p. Raucha przy ul. Kanonickiej, gdzie również dokonał kradzieży. Po odsiedzeniu kary 6-cio miesięcznego więzienia Waszak znów jednak rozpoczął gościnne występy w Kaliszu.

— NADESŁANE.

Uprzejmie proszę o umieszczenie odpowiedzi na wzmiankę p. Jana Michalskiego podaną w Nr. 127 w „Gońcu Kaliskim" pod tytułem „Przyczynek do współczesnego chamstwa".

Podaję do łaskawej publicznej wiadomości iż w środę dn. 30-go maja około godziny 9-ej wieczorem istotnie byłem w mieszkaniu p. J. Michalskiego w sprawie wysłanego zaproszenia.

Komitet przyjęcia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, do którego miałem zaszczyt należeć, obdarzył mię jako sekretarza sekcji śniadaniowej, wielkiem zaufaniem, oddając wszystkie zaproszenia podpisane „in blanco".

Wobec tego, że zaproszenia były podpisane między innymi i przez p. prezydenta p. K. Koszutskiego, przeciwko któremu p. Jan Michalski prowadzi szeroką kampanję, obrażając go przy każdej sposobności, przeto uważałem za nieodpowiednie przesłanie zaproszenia p. Michalskiemu bez uprzedniego porozumienia się z panem K. Koszutskim. Gdy jednakże w pospiechu zaproszenie p. Michalskiemu zostało wysłane, udałem się do p. Michalskiego przedstawiając mu swe objekcje i prosząc uprzejmie o zrozumienie mej trudnej sytuacji i łaskawą pomoc. W czasie półgodz. rozmowy najwyraźniej zaznaczyłem p. Michalskiemu, że działam z własnej inicjatywy, wobec czego wmieszanie p. Prezydenta Koszutskiego do tego zajścia uważam zupełnie za niestosowne. Gdy następnie spotkałem p. prezydenta Koszutskiego i zawiadomiłem Go, iż zostało wysłane zaproszenie p. Michalskiemu, p. Prezydent powiedział: „Bardzo dobrze zrobił'ś-cie". Zapytuję wobec tego Szanowną Publiczność czy wzmianka p. Jana Michalskiego jest utrzymana w tonie grzecznym, czy wogóle takie wzmianki nadają się do prasy i czy przynoszą zaszczyt autorowi?

Kalisz, 7.6—1923 r.

HENRYK JANKOWSKI.

— ZJAZD PRZEDSTAWICIELI KÓŁEK ROLNICZYCH C. T. R.

Zjazd Przedstawicieli Kółek Rolniczych C. T. R. odbędzie się w dniach 12 i 13 czerwca. Na porządku obrad we wtorek dn. 12 czerwca:

1) godzina 8 m. 30. Msza Święta w Kościele Bernardynów, Krak. Przedm.,
2) godz. 9. Otwarcie Zjazdu i zagajenie przedstawiciela Prezydjum C. T. R.
3) godz. 9 m. 30. Powitanie i przemówienia gości;
4) godz. 10. Sprawozdanie z działalności Kółek Roln. za 1922 r.;
5) godz. 11. Dyskusja nad sprawozdaniem;
6) godz. 12. Referat: „O szkołach rolniczych ludowych“ — p. St. Jankowski.
7) godz. 14—16. Przerwa obiadowa;
8) godz. 16. Dyskusja nad poprzednim referatem;
9) godz. 17. Referat: „O praktykach dla wychowanców niższych szkół roln.“ — prof. Biedrzycki.
10) godz. 17 m. 30. Dyskusja nad referat;
11) godz. 18 m. 30. Zakończenie obrad pierwszych. Przedstawienie w teatrze;

Środa dnia 13 czerwca;
1) godz. 8 m. 30. Referat: „Ogólny stan hodowli w Polsce“ — prof. dr. Rostafiński;
2) godz. 9 m. 30. Dyskusja;
3) godz. 10 m. 30 do 12. Referat: „Wyniki konkursu drobnych gospodarstw“ — W. Chmielewski;
4) godz. 12 Referat: „W sprawie nasiennictwa“ — dr. Rożański.
5) godz. 13. Referat w sprawach unarodowienia przem. i handlu — p. St Górski.;
6) godz. 14—16 Przerwa obiadowa:
7) godz. 16. Dyskusja nad referatem;
8) godz. 17. Referat: „Zadania gospodarcze Kółek Roln.“;
9) godz. 18. Referat: „Nowa ustawa o gminach i sejmikach“ — p. St. Mikłaszewski.
10) godz. 19. Zakończenie i zamknięcie Zjazdu.

— ZNIESIENIE PRZEPISÓW USTAWOWYCH OGRANICZAJĄCYCH RÓWNOUPRAWNIENIE ŻYDÓW W B. ZABORZE ROSYJSKIM

W myśl ust. 2 art 126 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wszelkie istniejące przepisy i urządzenia prawne niezgodne z postanowieniami Konstytucji będą najpóźniej do roku od jej uchwalenia przedstawione ciału ustawodawczemu do uzgodnienia z nią na drodze prawodawczej W związku z tym na podstawie uchwały Rady Ministrów z dn. 7 marca 1923 r Prezydjum Rady Ministrów wniosło projekt ustawy o zniesieniu przepisów ustawowych, ograniczających równouprawnienie żydów w b. zaborze rosyjskim Projekt ten dotyczy w pierwszej linji b. Królestwa Kongresowego, t. z Wschodnich Ziem tylko częściowo o ile uchyla on przepisy obowiązujące na obu tych obszarach.

Jednakowoż uchylenie przepisów, ograniczających równouprawnienie żydów, a obowiązujących specjalnie na obszarze Ziem Wschodnich, nie wymaga drogi ustawowej, ze względu na upoważnienie, które otrzymała w tym kierunku Rada Ministrów na podstawie art. 5 ustawy z dn 4 lutego 1921 r (Dz U. R P. Nr. 16 poz 93)

Wobec tego, że byłoby b. wskazane równocześnie z uchwaleniem projektu wymienionej ustawy wydanie odpowiedniego rozporządzenia Rady Ministrów Prezydjum Rady Ministrów zwróciło się w tych dniach okólnikiem do wszystkich Ministerstw o zbadanie jakie przepisy ustawowe, ograniczające równouprawnienie żydów w jego zakresie działania obowiązują na obszarze Ziem Wschodnich i przedstawienie wniosku o ich uchylenie.

— DLA WYJEŻDŻAJĄCYCH ZA GRANICĘ.

Na paszport zagraniczny wolno zabrać ze sobą równowartość tysiąca franków szwajcarskich po kursie dnia w walucie, która obowiązuje w państwie,, do którego się wyjeżdża. Bank dewizowy, w którym kupuje się walutę odnośną zapisuje to w paszporcie Oprócz tego wywieźć można pół miljona w markach polskich. Z biżuterji zabrać ze sobą wolno zagranicę obrączkę ślubną, 2 pierścionki i zegarek złoty z dewizką.

Zarząd Spółki z ogr. odp. „Szkoła Polska“ W KALISZU

zwołuje niniejszem **Zwyczajne Walne Zgromadzenie** udziałowców na dzień 29 czerwca 1923 r. do lokalu Szkoły Powszechnej 17 marca przy ul. 3 maja na godz. 11-ej rano.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie za rok ubiegły
2) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej
3) Wnioski. 1175

Redaktor H. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej“ Aleja Józefiny 1.